

PROTOKÓŁ

Dnia 11 grudnia 2002r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSO Hanna Grzybek

Protokolant - st.sekr.sąd. Katarzyna Pilarska

na posiedzeniu jawnym rozpoznał sprawę
z powództwa Grzegorza Koperskiego
przeciwko Międzyresortowemu Pracowniczemu Zespołowi Budowy
Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych Sp. z o.o. w Wesolej
o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęto o godzinie 11.00 - zakończono o godzinie 12.35

Po wywołaniu sprawy stawili się: powód Grzegorz Koperski z pełn.
adw. Alicją Lachowską, pełn. w aktach.

W imieniu pozwanego stawił się adw. Marek Szczygieł, składa
pełnomocnictwo, oraz pismo procesowe, którego odpis doręczył przed
rozprawą pełn. powoda.

Pełn. powoda potwierdza, że otrzymała od pełn. pozwanego pismo
procesowe.

Pełn. pozwanego oświadcza, że z jego ustaleń wynika, że numer konta, na który wpłat dokonywał powód nie jest numerem konta Spółki pozwanej. Środkami tymi dysponował Zespół.

Pełn. powoda popiera powództwo.

Pełn. pozwanego wnosi o oddalenie powództwa w całości, podnosi zarzut przedawnienia roszczenia.

Stawiła się wezwana w charakterze strony Wiesława Świetliczna – członek zarządu pozwanej spółki.

Pełn. powoda wnosi o przesłuchanie Wiesławy Świetlicznej w charakterze strony.

Pełn. pozwanego wniosek o przesłuchanie Wiesławy Świetlicznej pozostawia do uznania Sądu.

Sąd postanowił dopuścić dowód z przesłuchania w charakterze strony Wiesławy Świetlicznej w trybie art. 299 w związku z 304 kpc.

Wiesława Świetliczna – lat 55, ekonomista.

Wiem czego dotyczy sprawa. Jestem członkiem zarządu pozwanej spółki od listopada ub. roku. Byłam członkiem zarządu od powstania spółki do 1988r. W 1989r. wyjechałam z kraju i nie miałam ze Spółką żadnego kontaktu. Byłam przez cały czas udziałowcem Spółki. Nie mogę się ustosunkować czy pieniądze powoda trafiły do Spółki. Z

er
ta
si
-
racji umowy porozumienia wstępnego, które było zawarte przez
powoda z Zespołem to jakieś pieniądze wpływały. Nie jestem w stanie
tego stwierdzić. Ja działałam społecznie w Zespole w pierwszych
latach jego istnienia. Kwestie finansowe były poza moim zakresem
działania. Nie wiem jakie były konta i jaki był przepływ pieniędzy.
Nie było powodów, aby się tym zajmowano. Ministerstwa wykazywały
listę, dział członkowski nie miał nic do powiedzenia. Wskazane osoby
musiały wpłacać jakieś pieniądze, ale tym nie zajmował się dział
członkowski. Spółka zajmowała się nabywaniem ziemi za pieniądze
członków. Mnie jest trudno powiedzieć co było z pieniędzmi. Ja mogę
powiedzieć jak było na początku z pieniędzmi. Kwestie pieniędzy nie
są mi znane. Były przeprowadzane w ciągu ostatniego roku
przeniesienie własności gruntów i lokali. Nie wiem na czyją rzecz, bo
ja w tym nie uczestniczę. Tymi sprawami zajmuje się prezes, inny
członek zarządu. Ja nie podpisuję faktur, ani nie uczestniczę w
negocjacjach dotyczących ceny. Ja słyszałam, że Zespół został
rozwiązany. Szef Zespołu może powiedzieć czy są osoby, które nie
otrzymały mieszkań i zgłaszają swoje roszczenia. Nie zajmowałam się
sprawami finansowymi, ja zajmuję się sprawami organizacyjnymi i
administracyjnymi. Na pewno z racji umowy zawartej przez powoda
to żadne pieniądze na rzecz Spółki nie wpływały. Spółka nie
zawierała żadnych umów z ludźmi, którzy zawierali umowy z
Zespołem. Jeśli pieniądze były przekazywane to na rzecz Zespołu.
Spółka nie miała kontaktu z tymi ludźmi i nie miała zobowiązań. Nic
mi nie jest wiadomo, aby Spółka zawierała umowę z powodem. Mnie
jest nie wiadomo, aby Spółka otrzymywała pieniądze i zlecenie na
nabycie nieruchomości. Spółka nie ma żadnych dokumentów, które
dotyczą powoda, ponieważ nie było zobowiązań. Nie zetknęłam się z